

Dzięki Czesławowi Jankowskiemu przeszłość Bieniun znana jest od ok. 1500 r., gdy dobra te należały do rodziny tatarskiej Fursów. W ciągu XVI w. Bieniuny dość często zmieniały właścicieli. W 1618 r. nabył je Jan Lipiński h. Poraj. W posiadaniu jego potomków pozostawał majątek blisko 130 lat. W 1742 r. przez Rafała i Bogusława Lipińskich sprzedany został Stanisławowi i Jadwidze z Pakoszków Wolanom, którzy jednak już w 1748 r. odsprzedali Bieniuny ze wsią Macewicze Janowi i Mariannie z Choromowiczów Sobolewskim. Podobnie jak pierwsi właściciele, byli oni pochodzenia tatarskiego. Od Sobolewskich w 1809 r. Bieniuny z folwarkiem Goreckowszczyzna o łącznym obszarze 316 dziesięcin kupił Józef Karczewski h. Samson (1781 —1835), prawnik, członek Związku Szubrawców w Wilnie. Po nim majątek ten odziedziczył jego syn z trzeciego małżeństwa, także imieniem Józef, a następnie wnuk Henryk (1869—1943), żonaty z Amelią Wyszyńską (1870—1952), który do drugiej wojny światowej był ostatnim właścicielem.

Ponieważ poprzednio istniejący w Bieniunach stary dwór spalony został w 1812 r. w czasie wojen napoleońskich, Józef Karczewski sen. rozpoczął natychmiast budowę nowego dworu, w innym miejscu. Dwór ten posiadać miał kształt krótkiej podkowy. Załamany przedwczesną śmiercią swego syna z pierwszego małżeństwa z Anną Klicką — Juliana (1806—1833), malarza, który zmarł w Rzymie i tam został pochowany, Józef Karczewski przerwał budowę, której nikt z jego następców już nie kontynuował. Zrealizowany więc został tylko główny korpus o planie prostokąta oraz jedno skrzydło, choć i ono nie zostało wykończone ostatecznie.

Dwór stanął na wysokich, zaopatrzonych w kwadratowe okna suterrenach, zbudowanych z dużych polnych głazów przemieszanych z mniejszymi. Mieściły one piekarnię, serownię, piwnice etc. Kondygnacja mieszkalna wzniesiona została z drewna. Wbrew ogólnie stosowanemu schematowi, główne wejście umieścił budowniczy nie w jednej z elewacji dłuższych, lecz przy południowej, krótszej. Dodany tu został głęboki portyk o czterech smukłych drewnianych filarach, zwieńczony trójkątnym szczytem z półokrągłym oknem, oraz stosunkowo wąski balkon, wsparty również na drewnianych kolumnkach. Podobny balkon otrzymała także elewacja zachodnia. Dwór nakryty został wysokim, gładkim dachem gontowym z półokrągłymi lukarnami. Nad głównymi drzwiami wejściowymi umieszczono datę 1828.

Wewnątrz znajdowało się dziesięć dużych pokoi i kilka mniejszych o przeznaczeniu gospodarczym, przeważnie w układzie amfiladowym. Środek domu zajmowały połączone ze sobą dwa salony, jeden od strony wschodniej, drugi od zachodniej. Do nich od północy

przylegał gabinet i stołowy. W skrzydle nie wykończonym mieściła się salka bez specjalnego przeznaczenia. Większość pomieszczeń miała posadzki parkietowe układane w kwadratowe ramy oraz piec pokryte białymi ozdobnymi kaflami. Pokoje, zwłaszcza reprezentacyjne, urządzone były starymi masywnymi meblami jesionowymi, może miejscowej roboty, pochodzącymi z epoki budowy domu. W salonie pierwszym stał też fortepian, a w drugim pianino. Środek wielkiego pokoju jadalnego zajmował ogromny owalny stół na 24 osoby z ustawionymi dokoła krzesłami. W przepaścistym kredensie przechowywano m. in. stare srebro stołowe oraz serwis francuski, także na 24 osoby. Dwie obite skórą kanapy uzupełniały urządzenie sali jadalnej.

Bieniuny posiadały też sporą i cenną kolekcję obrazów i pamiątek rodzinnych, zgromadzonych przez Józefa Karczewskiego, przyjaciela m. in. Jędrzeja Śniadeckiego i Kazimierza Kontryma. Wartości tej kolekcji nie da się już dziś ustalić. Jedno z malowideł olejnych, zajmujące całą ścianę drugiego salonu, przedstawiało śmierć Kleopatry. Może była to kopia wykonania przez Juliana Karczewskiego? Dwa dalsze, również duże płótna olejne, zatytułowane Gra w kości, były jakoby autorskimi replikami Giorgiona [?] . Poza tym znajdowało się w zbiorach bienińskich dziesięć obrazów szkoły holenderskiej, głównie studiów portretowych, w tym jeden zatytułowany Starzec z fajką, uważanych za oryginały. Cztery dalsze, mocno spatynowane, przez nikogo bliżej nie zbadane malowidła przedstawiały jakieś krajobrazy. Z innych przedmiotów na uwagę zasługiwała rzeźba z białego marmuru, wyobrażająca Samsona rozdierającego paszczę lwa. Nawiązywała ona do herbu Karczewskich. Poza tym do ruchomego urządzenia dworu należało jeszcze osiem starych perskich dywanów.



Ogromnej wartości bibliotekę Józefa Karczewskiego seniora z drukami polskimi sięgającymi XVI w., liczącą ponad 3000 tomów, jego wnuk Henryk jeszcze przed pierwszą wojną światową jako depozyt przekazał Ferdynandowi Ruszczycowi do sąsiedniego Bohdanowa. Na miejscu do 1939 r. pozostało archiwum rodzinne Karczewskich. Zawierało ono m. in. rękopis ciekawego

Bieniuny

Wpisany przez Rami Abramowicz Młodszy

Wtorek, 23 Marzec 2021 09:08 - Zmieniony Czwartek, 11 Marzec 2021 08:10

pamiętnika Józefa Karczewskiego , a z nowszych — dokument pergaminowy ukończenia Uniwersytetu Wileńskiego przez Juliana Karczewskiego z 1829 r., podpisany przez W. Pelikana.

Parku w Bieniunach nie było. Dwór usytuowany został na czterech tarasach. Od strony północnej najwyżej leżał ogród kwiatowo-owocowy, na nieco niższym stał dom otoczony gazonami i rabatami kwiatowymi, jeszcze niżej znajdowała się dalsza część ogrodu kwiatowego, a na samym dole staw rybny. Do dworu wiodła aleja wysadzana lipami i topolami.

